



Ojciec, Syn i duch święty - cz. I

„Bo jeden jest Bóg, jeden także pośrednik między Bogiem i ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który dał samego siebie na okup za wszystkich, co jest świadectwem czasów jego” - 1 Tym. 2:5-6.

Wszyscy rodzą się z przyrodzoną skłonnością do oddawania czci wyższej mocy - najwyższej istocie.

Ludzkość w swym pragnieniu oddawania czci wytworzyła wszelkiego rodzaju prymitywne i błędne pojęcia dotyczące Boga. Niektórzy, niekiedy nawet całe narody próbują usunąć wiarę w Boga i żyć bez religii, lecz wcześniej czy później powracają do czczenia pewnego rodzaju siły wyższej. Inni w swym dążeniu, nie pomijając jakichkolwiek korzyści, które mogą powiększyć z czczenia Boga, posiadają wielką ilość bogów. Starożytni Ateńscy posunęli się tak daleko, że wzniesli posąg dla nieznanego Boga (Dzieje Ap. 17:23).

Prawdziwe Bóstwo Biblii było „nieznanym Bogiem” dla większości ludzi we wszystkich wiekach, a nawet jest nim dzisiaj. W obecnych czasach, gdy potężne siły próbują odsunąć Boga na bok, a w to miejsce wprowadzić czczenie pogańskich bogów, to czy może być coś bardziej stosownego niż ponowne przebadanie świadectwa Pisma Św. dotyczących Boga chrześcijaństwa, abyśmy my, którzy usilnie staramy się kontynuować czczenie tego prawdziwego Boga, mogli to czynić rozumnie, „w duchu i w prawdzie”? Jan 4:23-24; Jer. 9:24; Jan 17:3; Neh. 8:8,12.

To, że istnieje więcej lub mniej zamieszania w sferze Boga Biblii, wynika z panujących sprzecznych pojęć dotyczących Boga. Nie jest rzeczą konieczną, abyśmy przebadali cechy tych sprzecznych teorii w celu dowiedzenia się, czego Biblia uczy w tym przedmiocie. Lepiej jest bezpośrednio zwrócić się do samej Biblii, a gdy to uczynimy, staje się jasne, że jest tylko jeden Bóg, którego imię jest Jahwe i że chrześcijanie obecnego wieku nazywają Go i zwracają się do Niego jako swego Niebieskiego Ojca.

Biblia również mówi nam o Synu Bożym, którym jest nasz Pan Jezus Chrystus, Odkupiciel i Zbawca świata. Pierwszy rozdział Ew. Jana stwierdza, że Jezus w swej przedludzkiej egzystencji był znany jako „Logos”, co oznacza „Słowo” lub „ustnik” Jahwe - Stworzyciela. W swym pokrewieństwie do ludzkości jako Zbawca i Odkupiciel Jezus jest proroczo określony jako „Książę pokoju”, „Bóg mocny”, „Emanuel”, „Michał”, „Król królów”, „Pośrednik” itp. Te różne tytuły nie oznaczają różnych bogów, lecz różne cechy tego jedynego Syna Bożego,

którego Ojcu upodobało się uwielbić (Izaj. 9:6; Mat. 1:23; Dan. 12:1; Obj. 19:6; 1 Tym. 2:5).

Biblia mówi także o „duchu świętym”. Przez błędne zrozumienie ducha świętego zostało wytłumaczone, że jest to osoba, trzecia potężna istota, równa w mocy i chwale Ojcu i Synowi, a nawet w pewien tajemniczy sposób są oni jedną osobą. Lecz ten pogląd, jak się dowiemy, jest niebiblijny. Duch święty tak często wspomniany w Piśmie Św. jest raczej mocą lub wpływem Bożym - mocą, która czynna jest przy wykonywaniu Boskich celów, gdziekolwiek i jakiegokolwiek one są. Ten fakt zostanie łatwo zrozumiany, gdy zbadamy świadectwo biblijne w tym przedmiocie.

JAHWE - BÓG MIŁOŚCI

W mniej lub bardziej rozpowszechnionych błędnych rozumieniach Boga jest On określony jako istota surowa, niesympatyczna, żądająca okrutnego ukarania dla wszystkich, którzy odstąpili od czynienia Jego woli. Według tego poglądu Jezus wygląda jako miłujący Bóg Biblii, jako ten, który stoi pomiędzy srogim Stworzycielem a człowiekiem, jako Odkupiciel i Zbawca rodzaju ludzkiego. Ten pogląd jest dobrze zilustrowany przez pewną historię o małej dziewczynce, która była zapytana, co by najpierw zrobiła, gdyby poszła do nieba. Odpowiedź jej brzmiała, że ukryłaby się za Jezusem, aby Bóg nie mógł jej widzieć.

Aby dowiedzieć się, co Pismo Święte mówi o „Bogu miłości”, ważną rzeczą w naszym badaniu jest przede wszystkim zauważyć, że sam Jahwe, jak również Jezus posiadają cechy miłości. W Liście do Tytusa istotnie Bóg jest nazwany naszym „Zbawicielem” (Tyt. 3:4) i określony jako dobrotliwy i miłujący. Ten biblijny pogląd pokazuje Boga jako istotę - autora planu zbawienia, a Jezusa jako serdecznego współpracownika.

„Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” - Jan 3:16; 1 Jana 4:9-10; Hebr. 10:5-7.

Imię „Jahwe” oznacza „Sam egzystujący” lub „Wieczysty” (dr James Strong). W Biblii jest ono stosowane wyłącznie do Stworzyciela, wielkiej pierwszej przyczyny wszystkiego. „Od wieków aż na wieki” jest jednym z wyrażen Pisma Św. używanym dla podkreślenia, że Jahwe nie jest istotą stworzoną, lecz Stwórcą wszechrzeczy (Psalm 90:2). Imię Jahwe nigdy nie jest stosowane do Jezusa.



Oczywiście imię Jahwe jest słowem Starego Testamentu. Nie jest użyte przez pisarzy Nowego Testamentu widocznie z przyczyny ich rozumowania, że imię to jest za święte aby można je przekładać na inny język lub może dlatego, że nie było odpowiedniego słowa w języku greckim dla jego określenia. Lecz to nie oznacza, że Jahwe jest jedynie plemiennym Bogiem Żydów, jak to niektórzy starają się nam wmówić. Jest On jedynym Bogiem, przez którego wszystkie ożywione istoty żyją i poruszają się (Dzieje Ap. 17:24-28).

Wg Biblii „King James Version” w Starym Testamencie dla określenia imienia Jahwe użyto słowa „Pan”. Gdy tak zostało uczynione, słowo Pan występuje pisane z dużej lub małej litery i studenci biblijni nie mają trudności z jego zidentyfikowaniem. W ten sposób znajdujemy, że imię Jahwe jest licznie używane w Starym Testamencie, lecz odnosi się wyłącznie do Stworzyciela – nigdy zaś do dobrych czy złych innych bogów.

INNI BOGOWIE W STARYM TESTAMENCIE

Jednakże istnieją w języku hebrajskim inne słowa w Starym Testamencie przetłumaczone na Pan lub Bóg. Słowa te niekiedy odnoszą się do Jahwe, są czasami proroczo stosowane do

Jezusa, niekiedy do aniołów, a są też stosowane nawet do pogańskich bogów lub panujących. Są to trzy hebrajskie słowa: Adon, Adonai i Elohim. Imię Adon najczęściej stosowane jest do wielkich i potężnych panujących na ziemi. Adonai jest zawsze stosowany do bóstwa, lecz nie zawsze do Jahwe. Np. w Psalmie 110:5 czytamy: *„Pan po prawicy twojej potrze królów w dzień gniewu swego”*. Tu imię Pan jest przetłumaczone z hebrajskiego słowa „Adonai” i odnosi się do Chrystusa, ponieważ zaimek „twojej” odnosi się do Jahwe.

Hebrajskie słowo „Elohim”, w Starym Testamencie używane w liczbie mnogiej, jest najczęściej przetłumaczone na „Bóg” lub „Bogowie” i odnosi się niekiedy do Jahwe, a czasami proroczo do Chrystusa, od czasu do czasu przez szacunek do sędziów, niekiedy do aniołów, ale czasami również do fałszywych bogów.

Wspominamy używanie tych różnych hebrajskich słów przetłumaczonych na Pan i Bóg dla podkreślenia faktu, że Jahwe jest jednym i jedynym Wszchemocnym Bóg, który jest „od wieków aż na wieki”. Są inni panowie i inni bogowie opisywani w Piśmie Św., lecz Jahwe, jeżeli nawet jest wyrażony słowem Adonai czy Elohim, zawsze jest ono rozpoczynane z dużej litery.

CECHY CHARAKTERU JEHOWY

Jahwe został pomniejszony w umysłach wielu przez tradycyjne błędne pojęcia o Jego osobowości, które przedostały się do nas z ciemnych wieków średniowiecza, w których był On rysowany jako stary

człowiek z siwą brodą. Biblia nie próbuje dać nam opisu cielesnego wyglądu nieśmiertelnego Boga, ponieważ nasz ograniczony umysł nie mógłby wyobrazić sobie Jego chwały, gdyby nawet została ona opisana.

Jednakże Biblia w wielkiej ilości odkrywa nam wspaniałe cechy dotyczące Boskiego charakteru. Czytamy w niej o Jego nieskończonej mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy. Przymioty Boskiego charakteru są w doskonałej harmonii, a zmanifestowanie ich przez Jego postępowanie z rodzajem ludzkim objawia Jego chwałę.

Stwierdzamy, że jest to ważny punkt, iż możemy zrozumieć Boski plan nakreślony dla rodzaju ludzkiego i ocenić piękno Boskiego charakteru. Podczas gdy Biblia mówi, że Bóg jest miłością, że jest sprawiedliwy, mądry i mocny, nie nastąpiło jeszcze, jak widzimy, zupełne rozwinięcie tych wspaniałych przymiotów w zamierzeniach Stwórcy względem ludzi, ażeby mogły stać się one rzeczywistością pełne znaczenia dla nas. Ponieważ możemy dostrzec moc Jahwe w dziełach stworzenia, które nas otaczają, a także Boski plan wzbudzenia umarłych, a szczególnie jego wzbudzenia Jezusa jest pokazem Jego mocy, nawet przewyższającej Jego moc twórczą, możemy przez to ocenić wielką potęgę Stwórcy wszechświata (Efezj. 1:19-20).

Bez pełnej znajomości Boskiego planu, ktoś mógłby dziwić się, dlaczego Bóg nie używa swej mocy dla bezwzględnego ukrócenia ludzkiego cierpienia, mając na względzie fakt, że On odznacza się zarówno miłością, jak i mocą. Lecz musimy pamiętać, że Bóg jest zarówno sprawiedliwy i mądry, jak wszechmocny i miłościwy. Wszystko u Niego musi być w pełnej harmonii ze wszystkimi przymiotami Jego charakteru (Psalm 89:14).

Gdyby Bóg był jedynie miłujący i miłosierny, wówczas nie mógłby skazać naszych pierwszych rodziców na śmierć, choć im powiedział, że gdy zgrzeszą, to umrą. Jedną z zasad Boskiego prawa jest, że *„zapłatą za grzech jest śmierć”* (Rzym. 6:23). Dlatego Jego sprawiedliwość żądała, aby nasi pierwsi rodzice ponieśli karę za swój grzech. Niektórzy mogą powiedzieć, że Boski plan wzbudzenia umarłych jest anulowaniem Boskiej sprawiedliwości, żądającej wyroku śmierci za przekroczenie Jego prawa. Lecz Boska mądrość i miłość zawarły w tym przypadku porozumienie. Gdyby działała sama sprawiedliwość, nie mogłoby mieć miejsca żadne postanowienie o usunięciu tego początku wyroku śmierci. Lecz Boska mądrość i miłość znalazły drogę, dzięki której Bóg mógł być sprawiedliwy, jednakże mógł użyć swej mocy do przywrócenia umarłych do życia. Tą drogą jest Chrystus – Odkupiciel.

Pierwszą znamieną cechą zbawiennego dzieła Chrystusa podanego w Piśmie Św. jest „okup”, który oznacza równoważną cenę. Była to Boska miłość, która przygo-



towała okup, gdyż Pismo Św. mówi, że

„Bóg tak umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy kto weń wierzy nie zginął, ale miał żywot wieczny” - Jan 3:16; Hebr. 2:9.

Nie oznacza to wcale, że Bóg zmienił swój zamiar odnośnie „zapłaty za grzech”. Boska miłość odgrywa poważną rolę w związku z postawą Stwórcy względem ludzkich stworzeń. Bóg widział, że najbardziej pożądaną rzeczą będzie, aby człowiek otrzymał poznanie grzechu i jego okropnych skutków.

Są cztery drogi otrzymania znajomości: przez informację, przez obserwację, przez doświadczenie i przez intuicję. Intuicyjną znajomość posiada jedynie Bóg. Nasi pierwsi rodzice mogli otrzymać znajomość przez informację odnośnie skutków grzechu, lecz to nie byłoby wystarczające. Gdyby otrzymali znajomość przez obserwację, należałoby sądzić, że zło jest gdzieś praktykowane przez innych we wszechświecie. A więc Bóg w swej mądrości pozwolił na panowanie zła nad ludzkością, aby człowiek sam mógł poznać przez doświadcze-

nie jego straszne skutki i aby to doświadczenie mogło służyć za lekcję dla innych istot.

Sposób, w jaki zło zostało dozwolone, jest dalszym ujawnianiem Boskiej nieskończonej mądrości. On mógł stworzyć dosyć ludzkich istot dla napełnienia całej ziemi i wówczas nasza planeta mogła być zaludniona bez procesu rozradzania. To oznaczałoby, że każdy człowiek mógłby być indywidualnie na próbie życia. W tym przypadku jeżeli ci, którzy przekroczyli prawo Boże, mieliby być odkupieni od śmierci, potrzeba byłoby odrębnego Odkupiciela dla każdego z nich. Stąd możemy widzieć mądrość w Boskim zarządzaniu, dzięki któremu Adam stał się odpowiedzialną głową całego rodzaju ludzkiego. W ten sposób jego grzech nie tylko spowodował potępienie na wszystkich i wszyscy ludzie zostali zrodzeni niedoskonali, lecz również było możliwe odkupienie wszystkich przez śmierć tylko jednego Odkupiciela (Rzym. 5:12).

[część I](#)

Watch Tower
R-
„Straż”